

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **W. P.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 w zw.
z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 14 stycznia 2016 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego R.,
od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 marca 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 23 maja 2014 r.

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając oskarżyciela subsydiarnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego,

2. zasądza od tegoż oskarżyciela subsydiarnego na rzecz uniewinnionego W. P. kwotę 600 (słownie sześćset) złotych z tytułu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy dla celów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w sprawie niniejszej przez Sąd Okręgowy w Z., W. P. został uniewinniony od popełnienia, zarzucanego mu przez oskarżyciela subsydiarnego R., dwóch przestępstw z art. 284 § 2 w zw. z art. 294 § 1 k.k. Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej od tego wyroku przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, w której zarzucono obrazę art. 284 § 2 k.k. przez

przyjęcie, że oskarżony nie miał zamiaru dopuszczenia się zarzucanego mu czynu oraz art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 19 marca 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację pełnomocnika za oczywiście bezzasadną.

W kasacji wywiezionej przez tegoż pełnomocnika od wyroku Sądu odwoławczego zarzucono obrazę art. 433 § 2 w zw. z art. 7 i art. 457 § 3 k.p.k., przez nierozważenie treści zarzutów wskazanych w apelacji i lakoniczne, ogólnikowe jedynie uzasadnienie tego Sądu oraz obrazę art. 284 § 2 w zw. z art. 294 § 2 k.k. (powinno być § 1 – SN), przez błędną wykładnię, a także art. 410 w zw. z art. 7 k.p.k. w stosunku do obu wydanych w tej sprawie wyroków, gdyż ich podstawę nie stanowił całokształt mających znaczenie dla tej sprawy okoliczności. Wywodząc w ten sposób, skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie uchylenie obu wydanych w tej sprawie orzeczeń i z uwagi na art. 454 § 1 k.p.k. przekazanie tej sprawy do rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Podobne stanowisko zajęła obrońca uniewinnionego, występując nadto o zasądzenie od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów obrony według norm przepisanych.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Skarżącemu należy przede wszystkim przypomnieć, że podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie kwestionuje on dokonanych ustaleń faktycznych. Jeżeli przy tym podnosi się jednocześnie wadliwą ocenę dowodów, a na podstawie tej oceny, sąd dokonuje owych ustaleń faktycznych, to tym samym kwestionuje się również owe ustalenia. Kwestionowanie z kolei ustaleń faktycznych jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne.

Sąd pierwszej instancji orzekający w tej sprawie bardzo szczegółowo przeanalizował wszystkie dowody, jakie zostały w tej sprawie przeprowadzone i wykazał, dlaczego w zachowaniu oskarżonego, mimo że w niektórych aspektach

można byłoby mówić, iż było ono naganne, nie można dopatrzeć się wymaganego przez art. 284 § 2 k.k. zamiaru przywłaszczenia sobie rzeczy powierzonych, w tym wypadku będących przedmiotem leasingu. Sąd odwoławczy z kolei w bardzo obszernych wywodach dokładnie przeanalizował zarzuty apelacji (k. 410-413). Trudno w związku z tym uznać za zasadne twierdzenie jakoby uzasadnienie tego Sądu było lakoniczne i ogólnikowe. W ramach tej analizy Sąd bowiem pośrednio odnosił się także do kwestii rzekomej obrazy art. 7 k.p.k., gdyż sam skarżący przyjmował w apelacji, że chodzi tu o wadliwą ocenę niektórych zachowań oskarżonego, takich jak unikanie przez pewien czas kontaktu z oskarżycielem subsydiarnym, czy decydowanie o tym, kto i w jaki sposób będzie użytkował leasingowany sprzęt bez wiedzy właściciela, dopatrując się w tym jakoby jego zamiaru popełnienia czynu z art. 284 § 2 k.k. W orzeczeniach tych podkreślano jednak, że oskarżony nigdy nie kwestionował uprawnień pokrzywdzonego i negocjował warunki spłaty kwot leasingowych, podnosząc, iż całokształt jego zachowania nie wskazuje, aby w jakikolwiek sposób zamierzał pozbawić oskarżyciela subsydiarnego prawa własności leasingowanych przedmiotów.

Sąd odwoławczy, jak i uprzednio Sąd pierwszej instancji, oceniały zatem zachowania oskarżonego w aspekcie wszystkich okoliczności, jakie miały miejsce w zarzucanym okresie, tj. od czerwca 2010 r. do stycznia 2012 r., a nie jedynie – jak czyni to autor kasacji - poszczególne zachowania tegoż oskarżonego, w których skarżący dopatruje się zamiaru przywłaszczenia leasingowanych przedmiotów. Nie jest przy tym trafne odwoływanie się w tej kasacji do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2014 r., IV KK 96/14, LEX nr 1463640, w którym wskazano, że do przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. dochodzi nie tylko przez włączenie powierzonego mienia do majątku sprawcy, ale także przez inne jego zachowania, jako że w realiach sprawy objętej tym postanowieniem chodziło o sytuację, gdy oskarżony bezprawnie zatrzymując powierzony mu pojazd, unikając kontaktów z wynajmującym, a następnie fałszywie twierdząc, że pojazd ten już zwrócił, uzewnętrzniał, poprzez całe takie postępowanie, cel swojego zachowania, jakim był zamiar przywłaszczenia tego pojazdu. W sprawie niniejszej całokształt zachowania oskarżonego na cel taki bynajmniej nie wskazywał.

W istocie skarżący próbuje w sprawie niniejszej przenieść na grunt prawa karnego zachowania, które wskazywać mogą jedynie na nie zawsze prawidłowe wywiązywanie się przez oskarżonego z obowiązków wynikających z umów leasingu.

Powyższe wskazuje, że żadne naruszenie, o jakim mowa w tej kasacji w realiach niniejszej sprawy w ogóle nie miało miejsca, a zatem skarga ta jest oczywiście bezzasadna. Oddalając ją z tego powodu, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążył oskarżyciela subsydiarnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Mając zaś na uwadze art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k., zasądził na rzecz uniewinnionego oskarżonego kwotę 600 zł z racji wydatków poniesionych na rzecz ustanowienia obrońcy z wyboru, który to obrońca wystąpił z odpowiedzią na kasację, stosując per analogiam § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) z 2002 r. (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), jako że we wniosku o ich zasądzenie odwołano się do tzw. norm przepisanych.

Natomiast, biorąc pod uwagę sposób formułowania zarzutów tej kasacji, zdecydowano o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

kc